

Sygn. akt IX Ca 1297/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo del. SSR Joanna Dąbrowska-Żegalska
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku B. D.

z udziałem M. W. (1), M. W. (2), C. D., K. D., K. K., M. W. (3), K. W. i J. D.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 12 stycznia 2018 r., sygn. akt I Ns 537/15,

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone postanowienie w punkcie II i przekazać sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczytnie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Krystyna Skiepmo Jacek Barczewski Joanna Dąbrowska-Żegalska

Sygn. akt IX Ca 1297/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie B. D. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po matce J. W. (1) zmarłej w dniu 22 marca 2013 roku w S., ojcu L. W. zmarłym w dniu 5 kwietnia 2015 roku w S. oraz bracie A. W. zmarłym w dniu 21 sierpnia 2015 roku w S..

Jako uczestnika postępowania wnioskodawczynie wskazała brata M. W. (1). Jednocześnie podała, iż zmarły L. W. prawdopodobnie pozostawił testament, w którym swoją część miał zapisać M. W. (1). Wnioskodawczynie zakwestionowała wiarygodność tego testamentu, albowiem w jej ocenie sporządzony on został pod presją M. W. (1) i w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Uczestnicy M. W. (1), M. W. (2) i K. D. poparli wniosek złożony przez wnioskodawczynię. Oświadczyli, iż odrzucili spadek po zmarłym A. W. oraz wystąpili do Sądu Rodzinnego o zgodę na odrzucenie spadku po zmarłym w imieniu ich małoletnich zstępnych - M. i K. W. oraz C. i J. D..

Uczestniczka K. K. nie zajęła stanowiska w sprawie.

Zarządzeniem z dnia 27 czerwca 2017 roku wezwano przez ogłoszenie spadkobierców J. W. (1), L. W. i A. W. do zgłoszenia i udowodnienia nabycia spadku po w/w, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku. Ogłoszenie zamieszczono w Gazecie Prawnej, w budynku Urzędu Miasta S. oraz na tablicy ogłoszeń w budynku tut. Sądu na okres 3 miesięcy.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2018r. Sąd Rejonowy w Szczytnie stwierdził, że:

- spadek po J. W. (1) na podstawie ustawy nabyli: mąż L. W. w 1/4 części, dzieci: M. W. (1), B. D., A. W. po 3/16 części każde z nich oraz wnuczka K. K. (córka J. i U.) w 3/16 części (punkt I);

- spadek po L. W. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 11 kwietnia 2013r. nabył w całości syn M. W. (1) (punkt II);

- spadek po A. W. na podstawie ustawy nabyła w całości siostra B. D. (punkt III);

oraz postanowił, że koszty postępowania wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą we własnym zakresie (punkt IV), a także nie obciążył uczestników kosztami sądowymi wyłożonymi przez Skarb Państwa (punkt V).

Sąd ten ustalił, że J. W. (1), z domu W., zmarła w dniu 22 marca 2013 roku w S.. W chwili śmierci pozostawała w związku małżeńskim z L. W.. Z małżeństwa zrodziło się czworo dzieci: M. W. (1), B. D., A. W. oraz J. W. (2), który zmarł w dniu 25 listopada 1988 roku, pozostawiając córkę K. K. (z domu W.) oraz prawdopodobnie drugą córkę o nieustalonych danych personalnych i adresowych. Innych dzieci, w tym pozamałżeńskich i przysposobionych spadkodawczyni nie pozostawiła. Nikt nie zrzekał się dziedziczenia po zmarłej J. W. (1), nie odrzucił spadku, ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu. W skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne.

L. W. zmarł w dniu 5 kwietnia 2015 roku w S. jako wdowiec. Spadkodawca L. W. w dniu 11 kwietnia 2013 roku sporządził przed notariuszem M. H., prowadzącym Kancelarię Notarialną w S., przy ul. (...), testament notarialny w którym do całości spadku powołał swojego syna M. W. (1), PESEL: (...).

Sąd Rejonowy w Szczytnie w dniu 23 grudnia 2015 roku dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu notarialnego L. W..

A. W. zmarł w dniu 21 sierpnia 2015 roku w S.. W dacie śmierci był rozwiedziony. Według informacji jakie wnioskodawczyni uzyskała z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w S. zmarły A. W. podawał, iż posiada córkę o imieniu J.. W momencie śmierci nie żyli już jego rodzice. Testamentu spadkodawca nie pozostawił. Spadek po zmarłym A. W. odrzucił brat M. W. (1), jego zstępni M. W. (2) oraz K. D., którzy następnie odrzucili spadek w imieniu swoich małoletnich dzieci: M. i K. W. oraz C. i J. D.. Spadek po w/w odrzuciła również K. K. (z domu W.) – córka J. W. (2), który zmarł przed bratem A. W., posiadająca dwoje dzieci – T. K. i P. K., którzy również spadek odrzucili.

Sąd I instancji wskazał, iż z uwagi na to, że spadkodawcy J. W. (1) i A. W. nie pozostawili testamentu, znajdują wobec nich zastosowanie reguły dziedziczenia ustawowego.

Biorąc pod uwagę dyspozycję art. 931 k.c. stwierdził, że spadek po J. W. (1) nabyli: mąż L. W. w 1/4 części, dzieci M. W. (1), B. D., A. W. po 3/16 każde z nich oraz wnuczka K. K. (córka J. i U.) w 3/16 części, o czym Sąd orzekł w pkt I postanowienia.

Odnośnie dziedziczenia po zmarłym A. W. Sąd wskazał, iż poza siostrą B. D., wszyscy krewni złożyli w wymaganym terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, a zatem spadek po nim przypadł w całości wnioskodawczyni B. D..

Przechodząc natomiast do rozważań dotyczących dziedziczenia po zmarłym L. W. Sąd wskazał, że kwestią zasadniczą było rozstrzygnięcie podnoszonych przez wnioskodawczynię wątpliwości, czy testament pozostawiony przez spadkodawcę był ważny i mógł stanowić podstawę do ustalenia kręgu spadkobierców.

Sąd zwrócił uwagę, iż wnioskodawczyni nieważności testamentu upatrywała przede wszystkim w braku świadomości i swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli przez jej ojca oraz nacisków, które miał wywierać na testatorze uczestnik M. W. (1). Mimo tych zarzutów wnioskodawczyni nie wystąpiła z żadnym wnioskiem dowodowym np. w postaci dopuszczenia dowodu z opinii biegłego odpowiedniej specjalizacji na okoliczność czy w czasie sporządzenia testamentu z dnia 11 kwietnia 2013 roku spadkodawca był zdolny do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli czy choćby dopuszczenia dowodu z przesłuchania świadków w tym notariusza sporządzającego akt notarialny.

Jednocześnie Sąd nie dopatrywał się podstaw do tego, by takie dowody dopuścić z urzędu.

Sąd wskazał, iż z informacyjnego wysłuchania wnioskodawczyni wynika, że nie była ona obecna przy sporządzaniu testamentu przez swojego ojca i nie wie w jakich okolicznościach on powstał. Dodała, że ojciec nigdy nie poruszał z nią tej kwestii. Podała, że chorował on na nadciśnienie, cukrzycę oraz miał wstawiony tzw. rozrusznik serca. Po śmierci swojej żony nie mógł dojść do siebie, był małomówny, poruszał się samodzielnie, lecz z problemami. Powyższe okoliczności zdaniem Sądu nie wskazują, iż testament sporządzony przez L. W. uznać należy za nieważny. Sąd nie kwestionował, że w momencie jego spisania spadkodawca był osobą w podeszłym wieku, cierpiącą na wiele schorzeń i dolegliwości, jednakże jak wynika z twierdzeń uczestników, a także samej wnioskodawczyni, spadkodawca był osobą świadomą, nie był z nim utrudniony kontakt słowny. Niewątpliwie po śmierci swojej żony był zrozpaczony i zamknął się w sobie, co jest zachowaniem normalnym w takiej sytuacji. Powyższe nie przesądza jednak w ocenie Sądu, że stan spadkodawcy nie pozwalał na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Zarzuty stawiane przez wnioskodawczynię stanowią jej subiektywne odczucia, nieoparte są bowiem żadnymi dowodami.

W konsekwencji Sąd stwierdził, że spadek po L. W. na podstawie testamentu notarialnego nabył syn M. W. (1) w całości.

Sąd I instancji nie obciążył wnioskodawczyni i uczestników poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa kosztami w oparciu o art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Wnioskodawczyni wniosła apelację od powyższego orzeczenia, zaskarżając je w części tj. co do pkt II, podtrzymując zarzuty, które w ocenie apelującej wskazują na to, że testament został sporządzony pod wpływem wad oświadczenia woli. W ocenie wnioskodawczyni L. W. w chwili sporządzania testamentu znajdował się w stanie wyłączającym swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli ewentualnie testament został sporządzony pod wpływem błędu, pod presją brata wnioskodawczyni M. W. (1). Wnioskodawczyni zarzuciła, iż Sąd I instancji nie zbadał należycie tej kwestii, nie żądał przedłożenia dokumentacji medycznej spadkodawcy, co mogłoby stanowić podstawę do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychiatry. Wnioskodawczyni powoływała się również na okoliczności poprzedzające sporządzenie testamentu wskazujące na pozostawanie przez niego w stanie głębokiej rozpacz po śmierci małżonki oraz łatwowierność jej ojca.

Uczestnicy M. W. (1) oraz M. W. (2) w swoim imieniu oraz jako przedstawiciel ustawowy małoletnich M. W. (3) oraz K. W. wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie nie została rozpoznana w całości jej istota odnośnie rozpoznania wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po L. W., a tym samym spełnione zostały przesłanki do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego określonego w art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Należy wskazać, iż pojęcie nierozpoznania istoty sprawy zawarte w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy nierozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa, czy też wniosku. Istota sprawy oznacza zaś jej sedno, kwintesencję roszczenia dochodzonego pozwem, czy też objętego wnioskiem. Jest to jednocześnie pojęcie węższe niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle; nie może być ono także kojarzone z rozpoznaniem wyłącznie kwestii formalnych. Nierozpoznanie istoty sprawy oznacza brak merytorycznego rozpoznania zgłoszonych w sprawie roszczeń, co oznacza zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania, albo pominięcie merytorycznych zarzutów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998r., sygn. akt II CKN 896/98, wyrok z dnia 23 września 1998r. sygn. akt II CKN 897/98 oraz postanowienie z dnia 19 grudnia 2012r. sygn. akt II CZ 141/12).

W doktrynie utrwalony jest pogląd, że treścią powództwa, czy też wniosku jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego.

Niniejsza sprawa dotyczyła kwestii stwierdzenia nabycia spadku.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że badanie kto jest spadkobiercą Sąd powinien przeprowadzić z urzędu – jest to jego bezwzględny obowiązek, od którego nie ma wyjątków (art. 670 § 1 k.p.c.). Badanie to dotyczy spadkobierców powołanych do dziedziczenia zarówno z mocy ustawy, jak i na podstawie testamentu.

W doktrynie podkreśla się, iż w pierwszym przypadku wystarczające jest ustalenie pokrewieństwa w zakresie wskazanym w przepisach materialnych regulujących ten rodzaj dziedziczenia oraz okoliczności wyłączających poszczególne osoby z dziedziczenia, w drugim natomiast stwierdzenie, czy spadkodawca pozostawił testament, następnie jego otwarcie i ogłoszenie, ewentualne zbadanie zarzutów kwestionujących ważność i skuteczność testamentu, a po ustaleniu spadkobierców powołanych do dziedziczenia z mocy testamentu - zbadanie okoliczności wyłączających lub ograniczających ich zdolność spadkobrania.

Rozpoznanie zatem istoty sprawy następuje wówczas, gdy Sąd prawidłowo ustali przede wszystkim jaki rodzaj dziedziczenia w sprawie wystąpi. Tymczasem Sąd Rejonowy obowiązkowi temu nie uczynił zadość.

Sąd Rejonowy nie poddał bowiem testamentu należytej ocenie z punktu widzenia przesłanek wynikających z art. 945 § 1 k.c.

Celem testamentu jest dokonanie skutecznych rozrządzeń majątkowych przez spadkodawcę na wypadek śmierci, na rzecz wskazanej osoby lub osób. Dlatego koniecznym jest, aby w przypadku testamentu wola dokonania tej czynności prawnej została powzięta przez spadkodawcę prawidłowo, bez żadnych zakłóceń, a złożone oświadczenie woli w pełni odpowiadało wewnętrznej woli testatora. Spadkodawca powinien mieć świadomość, że sporządza testament oraz posiadać wole jego sporządzenia. Niezachowanie tych zasad pociąga za sobą nieważność testamentu.

Wnioskodawczyni od początku postępowania konsekwentnie kwestionowała ważność testamentu sporządzonego przez ojca, powołując się na brak świadomości i swobody. Wskazywała, iż ojciec był osobą schorowaną. Sporządzenie testamentu miało miejsce w krótkim czasie po pogrzebie matki wnioskodawczyni, kiedy to ojciec był w rozpacz, załamał się psychicznie. Zarzucała także, iż ojciec nie miał świadomości jakie będą skutki prawne sporządzenia testamentu.

Sąd I instancji powołując się na brak inicjatywy dowodowej wnioskodawczyni i uznał, że zaoferowany przez nią materiał dowodowy nie stanowi wystarczającej podstawy do uznania, iż stan spadkodawcy w chwili sporządzania testamentu nie pozwalał na świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie przyjmuje się, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd spadku działa aktywnie niezależnie od twierdzeń, wniosków i argumentów zainteresowanych.

Między innymi w postanowieniu z dnia 24 września 2009 r., sygn. akt IV CSK 129/09 (niepubl.) wskazano, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest determinowana ustawowym nakazem działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada niezależnie od wniosków i stanowiska stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, mających zastosowanie w danym stanie faktycznym. Zauważa się przy tym, że nie wyłącza to ogólnych przepisów dotyczących postępowania dowodowego i nie zwalnia zainteresowanych z obowiązku udowodnienia twierdzeń, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne ani nie nakłada na sądy orzekające obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, lecz chodzi przede wszystkim o zbadanie z urzędu, stosownie do treści zebranego materiału dowodowego, kto jest spadkobiercą (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r. sygn. akt III CKN 38/98, niepubl. oraz z dnia 26 stycznia 1999 r. sygn. akt III CKN 134/98, niepubl.).

Jeżeli sąd uzna, że twierdzenia uczestnika co do okoliczności mających wpływ na ustalenie kręgu spadkobierców nie zostały należycie udowodnione może nałożyć na uczestnika określone obowiązki dowodowe, egzekwować ich wykonanie i ewentualnie zastosować konsekwencje procesowe ich niewykonania (post. SN z 24 września 2009 – IV CSK 129/09 – niepubl.).

Obowiązkiem sądu zgodnie z art. 670 k.p.c. pozostaje zatem zbadanie z urzędu kto jest spadkobiercą – nie wyłącza to wprawdzie inicjatywy dowodowej uczestników postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011r. I CSK 12/11 LEX nr 960516), tym niemniej wymaga zebrania przez sąd informacji pozwalających na ocenę ważności rozrządzenia testamentowego. Dotyczy to w szczególności uzyskania informacji o okolicznościach sporządzenia testamentu i stanie zdrowia spadkodawcy.

Takiej inicjatywy ze strony Sądu I instancji niewątpliwie zabrakło w toku niniejszego postępowania.

Jedyną aktywnością jaką wykazał się Sąd I instancji było szczątkowe przesłuchanie uczestników, które z uwagi na lakoniczne informacje, w ocenie Sądu Okręgowego nie mogło stanowić jedynej i zarazem wystarczającej podstawy do czynienia ustaleń co do stanu zdrowia spadkodawcy z punktu widzenia jego zdolności testowania.

W konsekwencji uznać należało, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu Odwoławczego konieczne było uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania tak, aby Sąd Rejonowy mógł przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie koniecznym dla ustalenia okoliczności istotnych dla oceny ważności testamentu i wypowiedzieć się w kwestii postawionych przez wnioskodawczynię zarzutów. Rozstrzygnięcie to nie oznacza oczywiście poparcia stanowiska wnioskodawczyni czy potencjalnego spadkobiercy testamentowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny będzie mógł stanowić podstawę do zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego w zakresie wskazania spadkobierców (spadkobiercy).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy dopuści dowód z zeznań notariusza, przed którym sporządzono testament, na okoliczność stanu świadomości spadkodawcy w momencie dokonywania rozrządzenia spadkowego. Nadto ustali, w jakich placówkach leczyl się L. W. i zwróci się do nich o dokumentację medyczną spadkodawcy. Konieczne będzie również uzupełniające przesłuchanie wnioskodawczyni i uczestników odnośnie stanu zdrowia, zachowania, kondycji psychicznej spadkodawcy w okresie bezpośrednio poprzedzającym sporządzenie testamentu. Następnie, zgromadziwszy wystarczający materiał źródłowy, Sąd I instancji dopuści dowód z opinii biegłego, który na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokona oceny stanu psychicznego L. W. w chwili sporządzania

testamentu. Zważywszy na charakter zarzutów wnioskodawczynie wydaje się być celowe, by ekspertyzę sporządził specjalista psychiatra, choć decyzję ostateczną podejmie Sąd Rejonowy po zapoznaniu się z m.in. dokumentacją lekarską spadkodawcy. Nic nie stoi również na przeszkodzie, by wnioski dowodowe celem wykazania słuszności swych twierdzeń składali uczestnicy postępowania, co Sąd I instancji winien wyegzekwować poprzez określenie odpowiedniego terminu na dokonanie takich czynności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w oparciu o art. 386 § 4 oraz art. 108 § 8 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Krystyna Skiepmo Jacek Barczewski Joanna Dąbrowska-Żegalska